

# TY GODNIK SZACHOWY

PRENUMERATA (abonnement) wraz z przesyłką wynosi:  
 Za rok (par an) Rb 4 — fr. 11 — Gld. 5, 50 Mk 9 —  
 „ 1/2 „ „ 2 — „ 5, 50 „ 2, 75 „ 4, 50  
 „ 1/4 „ „ 1 — „ 2, 75 „ 1, 40 „ 2, 25

Adres Redakcji: **Warszawa, Nowy-Świat 16.**  
 Zmieniony.

**OD REDAKCJI:** Tygodnik Szachowy w półroczu bieżącym wychodzić będzie na tych samych jak dotąd warunkach. Osoby, odbierające Tygodnik Szachowy za pośrednictwem poczty, prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty dla uniknięcia przerwy w odbiorze i **wprost** do Redakcji, ulica **Nowy-Świat 16** wszelkie bowiem pośrednictwa narażają na opóźnienie i pomyłki w przesyłce Pisma

## W kwestji przeróbek.

(Z powodu konkursu zadaniowego „Czeskiej spółki szachowej w Pradze“)

Świadome naśladownictwo pomysłów, dawniej użytych, w celu ich pogłębienia, słusznie Krämer nazywa usprawiedliwionem. Dla takich świadomych opracowywań, przyjęliśmy termin *przeróbka*. Należy jednak bliżej określić, kiedy takie przeróbki mają prawo być zaliczone do literatury zadaniowej.

Po pierwsze, jeżeli idea pierwotna zostanie wzbogacona warjantami nowymi, mającemi nie mniejszą wartość niż pomysł zasadniczy,—w takim

razie przeróbka zastępuje oryginał. I rzeczywiście w ten sposób wiele świetnych zadań poszło w zapomnienie, ponieważ powstały przeróbki nowe, wyższej wartości, które oryginał zakasowały. Tak naprz. rzecz się ma ze sławnym zadaniem indyjskiem:

b. Ka1, Wd1, Lg2 h6, Pb2, f2, g4;  
 cz. Ke4, Sf3, Pb7, e5. Mat w 4 pos:  
 1) h6—e1, b7—b6 [jeżeli b7—b5 to  
 2) b2—b3], 2) b2—b4, b6—b5, 3)  
 d1—d2 ...

Zadanie to w swoim czasie znanem było każdemu amatorowi, dziś zaś już stanowi tylko osobliwość historyczną z powodu wielu przeróbek nowych, z których dwie świetniejsze przytaczamy:



I- Shinkman. **b.** Kd2, Wb2, Lf6, Pe4; **cz.** Kc4, Pe5, d4, e6.

Mat w 4 chodach: 1) b2—b1, d4—d3, 2) f6—a1, e6—e5; 3) b1—b2 ... a) ... e6—e5, 2) f6—d8, d4—d3; 3) d8—b6 ...

II. Martindale. **b.** Kb6, Wf6, Lb4, Pe2, e4, d2, e4; **cz.** Kd4, Pb7, e5. Mat w trzech pos: 1) b4—f8, d4×e4; 2) f6—d6 ... a) ... d4×e4, 2) f8-g7.

Tego rodzaju przeróbki, gdzie motyw zasadniczy połączony został ze świetnymi warjantami nowymi, słusznie mają prawo bytu i wzbogacają literaturę zadaniową. Ten system łączenia, pojęty w znaczeniu więcej ogólnem jako „konstrukcja“, znalazł tak szerokie zastosowanie w szkole czeskiej, że „nowe spojenie warjantów“ uważa się za ideę (naturalnie konstrukcyjną).

Drugi rodzaj przeróbek, również uprawniony przez teorię zadaniową, polega na przedstawieniu idei dawniejszej w formie ściśle estetycznej. Nprz. jeśli pomysł dawniej użyty w formie niedołądnej—dwustronne wstrzymanie damy:

**b.** Kh4, Da1, Wh7, Lb5, Sf5, g6, Pd4, f3, g4,

**cz.** Ke6, Dc6, Le8, Sf7, Pe7, f6 mat w 2 pos. przez Fr. Hofmann'a (rozw. Da1—a8), zostanie przeprowadzony ściślej podług estetyki szachowej, jak to mianowicie uczynił H. Kejdański:

**b.** Kh7, Da1, Lb3, c5, Sh5, Pe3, f4, g2, h3.

**cz.** Kf5, Dd5, Sc3, Pf6, f7, g3 mat w 2 pos. przez 1) a1—a8, wtedy przeróbka, chociaż nie zawiera nowych dodatków, jednak, stojąc daleko wyżej pod względem sztuki szachowej, zakasowywa pierwowzór.

Ten sposób opracowywania, przedstawiający motyw zasadniczy w skończonej formie, postawiła szkoła niemiecka jako zasadę ogólną.

W każdym jednak razie przeróbka, czy to podług szkoły czeskiej, czy też niemieckiej opracowana, powinna sprawiać wrażenie świeżości; w pierwszym razie, jeśli każdy warjant znany jest poszczególnie, to przynajmniej złączenie ich powinno nosić cechy oryginalności; w drugim razie, jeżeli znana jest idea zużyta dawniej, to w przeróbce powinna być bądź pogłębiona, bądź tak wyszlachetniona, jak nikt tego przedtem nie uczynił.

Nieraz jednak autorowie przekraczają te granice.

Oto obecnie, na konkursie zadaniowym „Czeskiej spółki szachowej“, dostało I nagrodę zadanie Mackenzie:

I. **b.** Kf8, Dh8, Wc5, Le4, g7, Sf6, Pa3, b2, b3, d6.

**cz.** Kd4, Wd1, e1, Lh1, Pb5, d2, e2, f3, g3, g5. Mat w 3 pos.

Po ogłoszeniu podniosły się protesty. Z pierwszą reklamacją wystąpił V. Cisar, że zadanie to jest tylko nowem opracowaniem trzechchódki tegoż autora, odznaczonej I nagr. w 1896 r. na turnieju Brighton Chess Club:

II. **b.** Ke7, Da8, Wa3, D2, Lb7, f4, Sd5, Pc3, h4.

**cz.** Ke4, We1, h1, Lf1, Pa2, b4, b5, e2, h3 (Mackenzie)

Zdawało by się, że reklamacja ta nie ma racji bytu, ponieważ, jak to zaznaczyliśmy wyżej, jedną i tę samą ideę wolno opracowywać ponownie, tembardziej, że w № I połączył 4 piękne warjanty:



- 1) h8—h3, g5—g4, 2) h3—h6!  
 f3—f2, 2) h3×g3!  
 d4—e3, 2) f6—d5†  
 d4×c5, 2) f6—d7†

cztery te gry prowadzą do matów czy-  
 stych i ekonomicznych, tymczasem  
 pierwowzór (II) zawiera takich tyl-  
 ko dwie:

- 1) d2—d3, b4×a3, 2) a8×c8!  
 f1—g2, 2) a8—g8!

inne zaś są mniejszej wartości. Zda-  
 wało więc by się, że przeróbka, sto-  
 jąc daleko wyżej od oryginału, ma  
 prawo do konkurowania o nagrodę.

Byłoby tak, gdyby autor raz tyl-  
 ko z przeróbką wystąpił. Tymczasem  
 na niedawno rozstrzygnięty konkurs  
 czasopisma „Schachfreund“, nadesłano  
 trzechodówkę pod godłem „respice fi-  
 nem“

III. b. Kg8, Db4, Wb2, e7, La1,  
 Sd4, Pc4, d7, f5.

**cz.** Kf6, Lh8, Sg4, Pg3, h5, h6.

Przeróbka ta, należąca do tej sa-  
 mej kategorii przeróbek podług szkoły  
 Czeskiej jak i № I, tak jest podobną  
 w zarysach ogólnych i w sposobie po-  
 łączenia warjantów do dwóch zadań  
 poprzednich, że chyba nie popełnimy  
 błędu, jeśli postawimy przypuszczenie,  
 iż № III również ułożył Mackenzie,  
 chociaż jeszcze „Schachfreund“ na-  
 zwisk autorów nie ogłosił.

Zadanie to (III) zawiera:

- 1) b2—h2, g3×h2 2) d4—e6†!  
 g4×h2 2) b4—d2!

dwa tylko warjanty w formie estety-  
 cznej (oprócz innych wartości drugo-  
 rzędnej), ale warjanty te były już  
 użyte w zadaniach poprzednich.

Tak więc Mackenzie jednocześnie  
 na dwa konkursy, posłał dwie prze-

róbki, z których № III nie przewyż-  
 sza pierwowzoru (I).

Nie można tego pochwalić.

Może rzekł by kto, że w każdej  
 z tych przeróbek autor połączył gry  
 takie, jakich oryginał nie zawiera—na  
 to odpowiadają „Czeskie listy szacho-  
 we“, przytaczając jeszcze dwie prze-  
 róbki o tych że motywach:

IV. b. Ka7, Df8, We3, Lc4, g7, Se5,  
 Pb2, c5, c7, h2, h3.

**cz.** Kd4, Wd1, f1, Pa3, a6, d2, f5,  
 g6, h7.

Mat w 3 pos. Mackenzie. I nagr.  
 w British Chess Magazine 1898.

Rozw. 1) f8—e8, f1—f3. 2) e8—e6!

f5—f4, 2) e8—c6!

d4×c5, 2) e8—b8! i t. d.

V. b. Kd8, Da4, We3, Lb8, g4, Se5,  
 Pb3, f6.

**cz.** Kf4, Wf1, Sg1, Pc3, c5, d4, f2,  
 g2, g6, h4.

Mat w 3 pos. Mackenzie. Podane na  
 konkurs „Neue Ill. Blatt“ 1897.

Rozw. 1) a4—e8, f1—d1, 2) e8×g6!

d4—d3, 2) e8—e6! i t. d.

„A vse to jen variace jednoho the-  
 matu!“ piszą słusznie oburzeni czesi.

I słuszne oburzenie. Nie po raz  
 pierwszy albowiem, takie fatum prze-  
 śladuje p. Mackenziego. Oto niedawno  
 S. Tinsley wykluczył, z konkursu „Ken-  
 tish Mercury“, dwóchodówkę Macken-  
 zie'go.

I. b. Ka8, Db8, We1, g4, La6, Sd1,  
 g1, Pb4, b6, d3, e4.

**cz.** Kd4, Dh1, We2, Pd5, f3 (Rozw.  
 1) a8—h2) wskutek podobieństwa jej  
 do dawniejszego utworu tegoż Macken-  
 zie'go.

II. b. Ka8, Db8, Wb3, g4, La6, b4,  
 Sa3, g1, Pe4, e7.



cz. Kd4, Dh1, Wa2, d7, Sa1, b2, Pa7, f3.

Mat w 2 pos.-Mackenzie. II nagr. „Baltimore Sunday News” 1888 Rozw. 1. b8—h2.

Tu już autor nie może się bronić tem, że dawna idea może być opracowywana ponownie, gdyż ponowne opracowanie I jest daleko gorszem, niż początkowe II; takiej przeróbki stanowczo nie wolno posyłać na konkurs zadaniowy; nie wolno tembardziej, że autorowi tej miary jak p. Mackenzie, napewno musiało być znane stare zadanie Healey'a:

b. Ka8, Db8, We6, Se1, f2, Pb2.

cz. Kd4, Wh3, Se3, Pd5, g5 (1) b8-h2), w którym ta sama idea została przeprowadzona w niedoścignionej formie, gdyż w budowie „zamkniętego tempa”—formie niepomniernie wyższej, niż w obu zadaniach Mackenzie'go.

Nie po raz drugi takie fatum przesładuje p. Mackenzie'go, gdyż i z turnieju „Petersburger Zeitung”, również z tej samej przyczyny, wyrzucono jego zadanie opatrzone godłem „in utroque paratus”.

Łatwo można sędziów w błąd wprowadzić, bo żaden pewnie nie uprawia szachów jako specjalność wyłączną, lecz ma czas pochłonięty pracą zawodową, w której szachy traktuje jako rozrywkę szlachetną. Ale prędzej czy później rzecz się wyjaśni; po cóż więc narażać się na zarzuty w rozrywce, która szlachetną cechę nosić powinna?

W imię uczciwości każdy autor, posyłając świadomą przeróbkę na konkurs zadaniowy, powinien dołączyć oryginalną, z której ideę zaczerpnął; uchro-

ni w ten sposób i siebie od zarzutów przeciwko etyce i sędziów od mozolu wyszukiwania. *Oswald Jarosz.*

## HISTORIA SZACHÓW.

przez

Ludwika Bachmanna w Augsburgu.

za zezwoleniem autora tłumaczył

*Dr. J. Banmet.*

Początek gry szachowej kryje się do tego stopnia za podaniami i baśniami, iż czasu powstania tejże z całą stanowczością, nawet w przybliżeniu podać nie jest się w stanie. Pewnem jest jedynie, iż powstała ona na Wschodzie, że jej wynalezienie należy odnieść do bardzo wczesnych czasów, oraz, że punktem wyjścia tej gry, była znana jeszcze w zamierzchłej przeszłości cywilizowanemu narodowi wschodniemu, grze tablicowej (Brettspiel). Dowodzą tego najnowsze wykopaliska w grobowcach egipskich, pochodzące z 30-go wieku przed Chr. a które przedstawiają osoby, posuwające figury jakieś na tablicy, do szachownicy podobnej.

Z właściwą grą szachową owe malowidła nie mają żadnego związku, jednak nie może żadnej prawie ulegać wątpliwości, że z tych i innych podobnych gier tablicowych z czasem nasza gra się wytworzyła. Za pierwszą kolebkę szachów nie należy jednak poczytać Egiptu ile raczej Indje, których starodawna literatura bardzo wiele aluzji do szachów zawiera. I tak w pismach, które pochodzą z 15-go w. przed Chr., znajdujemy wzmiankę



o grze, w której 32 figur walczy przeciw sobie w 4 grupach; są to indyjskie „czteroszachy“ (*Berschach*) na tem polegające, że z 4 graczy, jedna para tak długo grała przeciw drugiej, dopóki figury nieprzyjacielskie nie były wybite lub tak ściśnięte, iż się więcej poruszyć nie mogły. Każdy gracz miał „króla (dowódcę), „słonia“ (późniejszą wieżę), „wóz wojenny“, „konie“ i 4 pieszych żołnierzy. Z owej zamierzchłej epoki, datuje się także podanie o mędrцу „*Ben Daherze*“ i o jego słynnem zagadnieniu o ziarkach pszenicy. Jak podanie indyjskie głosi, żył ów mędrzec około roku 1000 przed Chr., wynalazkiem swym gry szachowej miał on zamiar naocznie i obrazowo przedstawić królowi swemu, Balhibowi (*Sheramowi*), straszemu ciemniejszy swych poddanych, jak słabym jest opuszczony, względnie pozbawiony swych poddanych władca. Królowi, miała się gra tak spodobać, iż nakazał mędrcom wybrać sobie dowolne wynagrodzenia za swe pouczenie. *Sessa Ben Daher* uczynił zadość gorącej prośbie króla, w słowach: „Królu, nakaz tedy zawiadowcy Twych śpichlerzy, aby mi wydał tyle ziarenek zboża, ile się nagromadzi, gdy na pierwsze pole szachownicy położymy jedno, na drugie dwa, na trzecie cztery, na czwarte ośm i tak zawsze na każde następne z 64 pól szachownicy podwójną ilość ziarenek, na poprzedniem polu położonych!“ Król niechętnie wysłuchał z razu tej prośby, zdumiony jej blahością, wreszcie nakazał, by ją spełniono. Jakże jednak przeraził się, gdy struchlały stanął przed nim jego skarbnik i doniósł, że prośby bramina wypełnić nie można, gdyż wszel-

kie zboże, jakie tylko od powstania świata rosło, nie starczyłoby do spełnienia życzenia mędrca. Suma ziarenek bowiem wynosi:  $18, 446, 744, 073, 709, 551, 615 = 37\frac{1}{2}$  billionów miarek zboża.

Licząc na 1 hektolitr 1, 196, 750 ziarenek i płacąc za 1 hektolitr 4 zlr. tylko, kosztowałyby ta olbrzymia ilość zboża 7, 707, 016, 533, 825 ośmioguldenówek austr. Przyjawszy, że sumę tę wypłaca ktoś w rulonach, po 1000 ośmioguldenówek, dwa rulony na sekundę, przez dziesięć godzin dziennie, 360 dni rocznie, pracowałby tak biedak 297 lat 122 dni, tzn., że przy normalnym biblijnym wieku człowieka (70 lat), pracowałoby 4 ludzi nieprzerwanie od niemowlęctwa aż do śmierci swej. Aby sumę tę wypłacić w jednym dniu, trzeba by 10,814 kasjerów. Olbrzymia ta suma zboża, którą otrzymujemy ze wzoru na sumę szeregu geometrycznego  $E = 2^0 + 2^1 + 2^2 + 2^3 + \dots + 2^{60} + 2^{61} + 2^{62} + 2^{63} = 2^{64} - 1$ , a która wynosi: 12, 313, 096, 966, 064 hektolitrów (licząc 1,498,000 ziarenek na jeden hektolitr) wysypana na płaszczyźnie cesarstwa austriackiego, 6207 myriametrów kwadratowych zajmującego, pokryłaby ją jednostajnie na wysokość około 198. 374 centymetrów. [Przyp. tłumacza]. Poznał tedy król Balhib (*Sheram*), pouczającą myśl prośby kapłana i cenił go jako przyjaciela i doradcę swego do końca żywota.

Wbrew tym mytycznym podaniom indyjskim, mamy dowody na to, że historia szachów sięga jeszcze dawniejszych czasów. Według świadectwa bowiem arabskiej i perskiej literatury, istniała już z końcem 1 w. po



Chr. nie tylko wcale obszerna literatura szachowa, lecz nawet biegłość niektórych graczy wybitnych, podniosła się do grania z pamięci, a wielu książąt znakomitych, było zwolennikami tej gry szlachetnej. I tak pewnem jest, iż za panowania króla Cosroesa Wielkiego († 570 po Chr.) szachy były w Persji już dobrze znane. Persowie poznali bezwątpienia grę tę od Indów, sami zaś nauczyli jej swych zdobywców Arabów (Moslemitów), którzy znów zanieśli ją, w swych wyprawach zdobywczych, do krajów południowych.

Z książąt arabskich—zwolenników szachów, wymienić należy Kalifa Mutassim Billaha w Bagdadzie (833-842); temuż przypisują następujące zadanie: [Białe: Kd1, Dd5, Wa7i c7, Le1 i f5, Sb6 i d4, Pe2, Czarne: Kb8. Db1, Wg6 i h4, Lf4 i a6, Sb7 i c5, Pa4, a5, d6 i e5 (10+ 12—22 figur). Białe zaczynają i dają najpóźniej w 9-ym sunięciu mata], którą, zasłużony orjentalista Dunkan Forbes w rękopisie arabskim, odkrył i w r. 1860 w Londynie ogłosił. Przy rozwiązywaniu tego najdawniejszego znanego nam zadania, trzeba zwrócić uwagę na różnicę między obecnym a ówczesnym chodem figur i tak:

1) Dama w szachach arabskich mogła jedynie na wskroś w najbliższe pole wejść, a więc z d5 na: e6, c6, e4 i c4.

2) Laufer (goniec) mógł tylko iść w 3-e pole, lecz wolno mu było przeskaکیwać przez figurę, a więc z c1 na: a3 (przez b2) i c3.

3) Reszta figur miała już wówczas ten sam chód co obecnie, tylko że roszada nie była jeszcze znana; pieszek szedł tylko o 1 krok naprzód, a więc

z e2 na e3; wreszcie, że pieszek, doszedłszy do ostatniego pola, musiał stać się damą, bez względu czy pierwotna dama jeszcze była na szachownicy.

[Rozwiązanie: 1) Wa7×b7†, Se5×b7 2) We7—c8†, K18—a7 3) Sd4—b5†, Ka7×b6 4) We8—c6†, Kb6×b5 5) Lf5—d7†, Kb5—b4 6) We6—b6†, Kb4—c5 7) Wb6—b5†, Kc5—d4 8) e2—e3†, Kd4—d3 9) Ld7—f5† mat.]

Prócz owego zwolennika szachów, Kalifa Mutassim — Billaha, utrzymały się dotychczas nazwiska innych jeszcze znakomitych szachistów z owej epoki arabskiej. I tak cieszył się niezwykłym poważaniem, między w szachy grającymi ziomkami, zmarły w Bagdadzie r. 899 po Chr., lekarz Abul Abbas, który miał nawet napisać dziełko o szachach. Zamiłowanie Arabów do tej gry widocznie dłuższy czas się utrzymywało, gdyż z lat 930—950 po Chr., znani są nam inni jeszcze głośni gracze jak Adali, Al Suli i Bajlaj, którzy nad to zajmowali się literaturą szachową i w ten sposób niejako za nauczycieli współczesnych uważani być winni. (dok. nast.)

## PARTJE.

### Gambit Lauferowy.

grany w Warszawie w r. b.

P. L.

Białe

P. K.

Czarne

1) e2—e4

e7—e5

2) f2—f4

e5×f4

3) Lf1—c4

f7—f5

4) e4×f5

Dd8—h4†

5) Ke1—f1

g7—g5



- |                              |        |
|------------------------------|--------|
| 6) Sb1—e3                    | Lf8—g7 |
| 7) Sg1—f3                    | Dh4—h5 |
| 8) d2—d4                     | Sg8—e7 |
| 9) Le4—d3; należało grać h2— |        |

h4 i następnie odejść laufrem.

- |              |        |
|--------------|--------|
| 9) . . . . . | g5—g4  |
| 10) Sf3—e1   | Sb8—c6 |
| 11) Se3—b5   | 0—0    |
| 12) Sb5×e7   | Lg7×d4 |
| 13) Se7×a8   | f4—f3  |
| 14) Sa8—e7   | f3×g2† |
| 15) Se1×g2   | Kg8—h8 |
| 16) c2—c3    | Lf4—b6 |
| 17) Le1×f4   | Se7×f5 |
| 18) Ld3×f5   | f7×f5  |

i białe po kilku jeszcze posunięciach poddały się.

## Partja nieprawidłowa.

Grana na wyspie Ś-tej Heleny około roku 1820. (nadesłana nam łaskawie przez p. Junoszę, skutkiem artykułu pomieszczonego w wiadomościach szachowych, w „Tygodniku”, jakoby było wątpliwem, czy Napoleon grywał w szachy).

### Napoleon I. Generał Bertrand

- | Białe       | Czarne |
|-------------|--------|
| 1) Sg1—f3   | e7—e5  |
| 2) e2—e4    | Sb8—c6 |
| 3) d2—d4    | Se6×d4 |
| 4) Sf3×d4   | e5×d4  |
| 5) Lf1—c4   | Lf8—c5 |
| 6) c2—c3    | Dd8—e7 |
| 7) 0—0      | De7—e5 |
| 8) f2—f4    | d4×c3† |
| 9) Kg1—h1   | c3×b2  |
| 10) Le4×f7† | Ke8—d8 |
| 11) f4×e5   | b2×a1D |
| 12) Lf7×g8  | Le5—e7 |
| 13) Dd1—b3  | a7—a5  |
| 14) Wf1—f8† | Le7×f8 |

- |             |        |
|-------------|--------|
| 15) Le1—g3† | Lf8—e7 |
| 16) Lg5×e7† | Kd8×e7 |
| 17) Db3—f7† | Ke7—d8 |
| 18) Df7—f8† | mat.   |

## Partja Hiszpańska

grana 15 sierpnia 1898 na turnieju mistrzów w Kolonii.

### A. Fritz

### Jg. Popiel

- | Białe     | Czarne |
|-----------|--------|
| 1) e2—e4  | e7—e5  |
| 2) Sg1—f3 | Sb8—c6 |
| 3) Lf1—b5 | Sg8—f6 |
| 4) 0—0    | d7—d6  |
| 5) Sb1—c3 | Lf8—e7 |
| 6) d2—d4  | e5×d4  |
| 7) Sf3×d4 | Le8—d7 |
| 8) Lb5—e2 | 0—0    |
| 9) f2—f4  | Wf8—e8 |

W tym warjancie wymiana kilku figur jest niezbędnie potrzebną dla dobra czarnych, np. tu Se6×d4 10) Dd1×d4, Ld7—c6 11) Le1—e3: Wf8—e8 z następem Le7—f8 i atakiem na słaby punkt e4. Skupienie czarnych figur przeszkadza tylko ich działalności.

- |            |        |
|------------|--------|
| 10) Le1—e3 | Le7—f8 |
| 11) Le2—f3 | a7—a6  |
| 12) h2×h3  | We8—e7 |
| 13) g2—g4  | Ld7—c8 |

Tu pokazują się skutki zbytnej wstrzemięźliwości pod względem wymiany figur. Czarne nie wiedzą jak je teraz mają zużytkować.

- |            |         |
|------------|---------|
| 14) Lf3—g2 | We7—e8  |
| 15) e4—e5  | Se6×d4  |
| 16) Le3×d4 | Sf6—d7! |

To posunięcie poprawia nieco pozycję czarnych.

- |            |        |
|------------|--------|
| 17) Wf1—e1 | d6×e5  |
| 18) f4×e5  | Sd7—e5 |
| 19) Se3—d5 | Se5—e6 |



Lepszem było 19) ..., Lc8—e6; 20) Sd5—f4, c7—c6 i t. d.

- |            |        |
|------------|--------|
| 20) Ld4—e3 | Lc8—d7 |
| 21) Dd1—e2 | Ld7—c6 |
| 22) Wa1—d1 | Dd8—h4 |
| 23) Wel—f1 | Wa8—d8 |

Po 22 posunięciu jak i teraz powtarzały się kilkakrotnie posunięcia Lc3—f2, Dh4—h6 i Lf2—e3, Dh6—h4 tak, że następne posunięcie c2—c4 było już 32 z rzędu.

- |            |        |
|------------|--------|
| 24) c2—c4  | Wd8—d7 |
| 25) Wf1—f5 | Dh4—d8 |
| 26) De2—f2 | Lc6×d5 |

Prawdziwa niespodzianka dla białych. Wzięcie skoczka wydaje się zupełnie słabem z powodu, iż czarne zwalają sobie na kark silne środkowe piony, pomimo to kombinacja czarnych wcale kiepską nie jest.

- |            |        |
|------------|--------|
| 27) c4×d5  | g7—g6! |
| 28) Wf5—f6 | c7—c6  |
| 29) d5—d6  | Lf8—g7 |
| 30) g7—g5! | Lg7×f6 |
| 31) g5×f6  | Dd8—a5 |
| 32) Df2—g3 | Da5×a2 |
| 33) Wd1—d2 | Kg8—h8 |
| 34) h3—h4  | Wf8—g8 |
| 35) Kg1—h2 | Da2—b3 |
| 36) Lg2—h3 | a6—a5  |
| 37) Wd2—g2 | a5—a4  |
| 38) Dg3—f2 | Db3—d5 |
| 39) Df2—g3 | .....  |

Białe za utraconą jakość mają bezsprzecznie lepszą pozycję. Wyzyskać ją jednakże bardzo trudno, to też chwiejność w grze białych jest zupełnie do wytłumaczenia.

- |            |       |
|------------|-------|
| 39) .....  | b7—b5 |
| 40) Lc3—h6 | b5—b4 |
| 41) Wg2—c2 | ..... |

Białe mogły odzyskać jakość grając Lh3×e6, Dd5×e6. 42) Lh6—g7†, Wg8×g7; 43) f6×g7, Kh8×g7; 44) Wg2—f2, (groziło f7—f6) c6—c5 atoli czarne zatrzymują wówczas 2 piony więcej, nadto białe piony d6 i e5 o wiele mniej są warte, niż zwarta fa-

langa czarnych pionów a4, b4, e5. Słusznie przeto białe nie wdają się w tę kombinację.

- |             |         |
|-------------|---------|
| 41) .....   | a4—a3   |
| 42) b2×a3   | b4×a3   |
| 43) Lh3—g2  | Dd5—a5  |
| 44) Wc2—a2  | Wd7—a7  |
| 45) Lg2×c6  | Wg8—b8  |
| 46) Lh6—d2  | Db5—a6  |
| 47) Dg3—c3  | Da6—e2† |
| 48) Kh2—h3  | Se6—f4† |
| 49) Ld2×f4? | .....   |

Rozstrzygający błąd. Bicie skoczka nie było potrzebnem, gdyż czarne miały tylko remis nie więcej np. 49) Kh3—g3, Sf4—h5†; 50) Kg3—h3 i t. d.

- |             |        |
|-------------|--------|
| 49) .....   | De2×a2 |
| 50) Lc6—b5? | .....  |

Mylą się białe, sądząc, że lauffer wziętym być nie może.

- |            |         |
|------------|---------|
| 50) .....  | Da2—e6† |
| 51) Kh3—h2 | Wb8×b5  |
| 52) d6—d7  | De6×d7. |

Białe się poddały.

rozbiór p. J. Popiela.

## Partja Włoska.

Grana w sposób radzony w Rykiem Towarzystwie Szachowem w d. 23 Marca r. b.

Schallop zaś grał jednocześnie 3 partje.

(„Rigaschen Rundschau“)

E. Schallop

R. Behting  
i Th. Müller

Białe

Czarne

- |           |                |
|-----------|----------------|
| 1) e2—e4  | e7—e5          |
| 2) Sg1—f3 | Sb8—c6         |
| 3) Lf1—c4 | Lf8—c5         |
| 4) 0—0    | d7—d6          |
| 5) d2—d3  | Sg8—f6         |
| 6) Sb1—c3 | 0—0            |
| 7) Le1—g5 | Zwykle używają |



tutaj 7) Lc1—e3, przez co czarny Laufer zmuszony jest odejść albo na b6, lub też zamieniać się na e3 i przez to dać białemu możliwość otworzenia linii wieżowej.

- |              |        |
|--------------|--------|
| 7) . . . . . | Se6—e7 |
| 8) Lg5×f6    | g7×f6  |
| 9) Sf3—h4    | f6—f5  |
| 10) Dd1—h5   | f5—f4  |
| 11) Kg1—h1!  | Lc8—e6 |

Odtąd obrona weale nie jest łatwą, głównie trzeba wziąć trzy posunięcia na uwagę, a mianowicie: Kg8—g7, c7—c6 i Lc8—e6. Po ściślejszem rozpatrzeniu się w powyższych posunięciach, okazuje się, że przyciąganie do Kg8—g7 łącznie z 12) g2—g4 i do c7—c6 i 12) g2—g3 mogłoby otworzyć silny atak na nieprzyjacielskie skrzydło królewskie, dla tego też zdecydowali się konsultanci na posunięcie tekstowe, które ma swe słabe strony, a które jednakże zdaje się być najlepszem.

12) g2—g3 najlepszem byłoby tutaj 12) Lc4×e6, f7×e6; 13) Dh5—g4†, Kg8—f7; 14) g2—g3 lub 13) Dh5—h6, Dd8—d7; 14) g2—g3.

12) . . . . . Le6×e4

13) g3×f4. Jak objaśnił E. Schallop, po zakończeniu partji, mógł on przez 13) d3×c4, Se7—g6; 14) Sh4—f5, c7—c6; 15) Wa1—d1 otrzymać znaczną przewagę pozycji, gdyż czarne miały odtąd tylko do obrony zagrożonego pieszka d, jak również osłonę nads arpanego skrzydła królewskiego.

13) . . . . . Se7—g6

Naturalnie Laufer nie może zostać cofniętym, skutkiem 14) Wf1—g1†, Kg8—h8; 15) Dh5—h6, Se7—g6 16) f4—f5 i t. d.

14) Wf1—g1 Le5×f2

15) Sh4×g6 f7—g6

po 15) . . . . . Lf2×g1 następuje 16) Sg6×f8, Lg1—e3; 17) Sf8×h7, Lc4—e6; 18) f4—f5, Le6—d7; 19) Wa1—d1 i następnie We1—e2—g2.

16) Wg1×g6† Kg8—h8

Przez to posunięcie tracą czarne otrzymane remis i od tego czasu starają się grać na wygranę; białe pieszki są rozrzucone i wskutek tego trudne do obronienia.

17) Wg6—g2 Wf8×f4

18) d3×c4 Dd8—h4

19) Dh5—e2. Tu zagrożenie Damą ma znacznie większe widoki powodzenia, chociaż czarne skutkiem tego mają grę swobodniejszą.

19) . . . . . Wa8—f8

20) Wa1—f1. Zmuszone, gdyż

20) ... Lf2—d4 łącznie z 21) ... Wf4—f2 grożą.

20) . . . . . Lf2—d4

21) Wf1×f4 Wf8×f4

22) De2—d3. To posunięcie jest naturalnie wielkim błędem i nie ma żadnych widoków uratowania partji. Po 22) Se3—d5 następuje np. 23) . . . Wf4×e4, 23) Sd5—f6; 24) De2×e4, Df6—f1† wraz z matem za drugim posunięciem.

22) : . . . . . Dh4—e1†

Białe się poddały.

## Partja Petrowa

Grana w Kronsztadzie.

Korzun i Kiti

Wł. Karpow

Białe

Czarne.

1) e2—e4

e7—e5

2) Sg1—f3

Sg8—f6

3) Sf3×e5

d7—d6

4) Se5—f3

Sf6×e4

5) d2—d4

d6—d5

6) Lf1—d3

Sb8—c6

7) 0—0

Lc8—e6

8) e2—e4

Se4—d6

9) e4×d5

Le6×d5

10) Le1—e3

Lf8—e7



11)	Sb1—c3	Se6—b5
12)	Se3×d5	Sb4×d5
13)	Sf3—e5	0—0
14)	Wa1—c1	c7—c6
15)	Dd1—h5	f7—f5
16)	Ld3—c4	f5—f4

lepiej było 16) . . . Sd6×c6

17)	Le4×d5†	c5×d4
18)	Le3—d2	Sd6—e4
19)	Ld2—c3	Le7—g5
20)	f2—f3	Se4—d6
21)	Le3—b4	h7—h6
22)	Wf1—e1	Wf1—f5
23)	Lb4×d6	Dd8×d6
24)	h2—h4	Dd6—b4
25)	We1—d1	Db4×b2
26)	Se5—d7	Kf8—h7
27)	h4×g5	Wf5×g5
28)	Sd7—f6†	g7×f6
29)	We1—e7†	Wg5—g7
30)	Db5—f5†	Kh7—h8
31)	We7×g7	Kh8×g7

w następstwie remis.

## Wiadomości Szachowe.

Donoszą nam, że kwestja zatwierdzenia ustawy Klubu Szachowego w Warszawie, lada dzień ma być zadecydowaną.

p. W. Abkin, znany szachista i nasz współpracownik, przeniósł się na stałe do Moskwy.

**Ryga.** Z powodu upływającego w tych dniach ostatecznego terminu przyjmowania zapisów do I konkursu Bałtyckiego, Towarzystwo Szachowe w Rydze, wzywa wszystkich przyjaciół szachów, którzy chcieliby wziąć udział w konkursie, a dotychczas nie złożyli swych zapisów, o możliwie spieszne zawiadomienie o tem p. Amelunga, lub też wspomniane Towarzystwo Szachowe w Rydze.

Sądząc z dotychczasowej liczby zapisów konkurs zapowiada się bardzo interesująco.

**Ryga.** *Rigaschen Rundschau* donosi, że w d. 23 Marca r. b. bawił w Rydze mistrz berliński, Emil Schalopp, i grał w klubie szachowym miejscowym cztery partje radzone (konsultacyjne), z których 2 wygrał, 1 remis i 1 przegrał.

**Moskwa.** Na zaproszenie Moskiewskiego Kółka Szachowego, w d. 20 Marca r. b. przybył z Petersburga M. I. Czygorin i w tymże dniu grał w Kółku: dwie partje przeciw amatorowi kategorii drugiej p. Henike, i jedną z amatorem kategorii pierwszej, p. Grigorjewem. W d. 22 odbył się seans przeciw 30 graczom jednocześnie. Następnego dnia grali konsultacyjnie przeciw Czygorinowi pp. Bobrow, Bojarkow i Goncezarow.

**Moskwa.** W dniu 10 marca r. b. wygrał Czygorin 19 partji, przy 3 remis (przeciwko Steinowi, Gorbenko i B.) i przegrał 9, (przeciwko Aleksandrowowi, Małowskiemu, Sokołowskiemu, Poletajewowi, Klemoer, Ter Akopowowi, Elizarowi, Melbardtowi i księciu Urussowowi)

Partja konsultacyjna, pomiędzy Czygorinem i Bojarkowem, Goncezarowem i Bobrowem, wygrana została przez ostatnich.

**Berno** (Morawy). Nadesłano nam wiadomość o rozstrzygnięciu konkursu, ogłoszonego przez „Das Neue Illustrirte Blatt” na trzy zadania 3-chodowe, ułożone z liter „F” i „J” i cyfry „50” na cześć 50-io letniego jubileuszu cesarza Franciszka Józefa. Zadania te pomieściliśmy w № 12 z r. z. naszego „Tygodnika”. Rozwiązań nadesłano mnóstwo od różnych osób, pomiędzy którymi wymieniono naszych współpracowników i prenumeratorów, pp. H. L.



F. Meyera z Londynu, Tadeusza Pruszyńskiego z Archangielska, Keidańskiego z Memla, Prikryla z Kromerizi, Dr. E. Palkoska z Pardubie.

Nagrodę 100 koron otrzymał, przez losowanie, oberlejtendant Franz Ecker z Przemysła.

— *Brighton Society* ogłasza dwa konkursy. Na *pierwszy* należy przysyłać najwyżej trzy zadania trzechodowe, *bez czarnego króla*. Zadaniem jest wynaleść rozwiązanie, gdzie należy postawić czarnego króla, aby dać mu mata w 3 posunięciach. Nagrody: pół gwinei, Chess Bouquet, 5, 3, 2 szylingi. *Drugi konkurs*, jest zwykły na 3 i 2 chodowe zadania. Nadsyłać po 2 najwyżej zadania z każdego działu. Nagród trzy: pół gwinei, 5 szyl., 2 szylingi i 6 pens. Prócz tego nagroda 1 gwinea za najlepszą dwuchodówkę. Adres: „Chess Editor“, 101, Quens Road, Dalston, London, N. E.

**Legenda.** Dajemy tu przykład partii szachów, która ocaliła życie pewnemu księciu i doprowadziła go do tronu.

Mohammed IV, król Grenady, wstąpił na tron w 1396 r. wbrew prawom brata Jusefa, którego kazał zamknąć w twierdzy de Salobrena, żeby z tej strony nie mieć już żadnej obawy.

„Dwanaście lat minęło, powiada autor panowania Arabów w Europie, a on był jeszcze więźniem, gdy w tem Mohammed, dotknięty śmiertelną chorobą, chcąc zapewnić tron synowi swemu, wydał rozkaz zamordowania Jusefa.

Rozkaz ten, adresowany na imię komendanta fortecy, był zawarty w tych słowach:

— „Alcadowi de Salobrena, mego słudze. Natychmiast, gdy oficer z mej strony doręczy ci to pismo, pozbawisz życia cid Jusefa, mego brata i z powrotnym posłem przyszlesz mi jego głowę. Rachuję na twą gorliwość w swych obowiązkach względem mnie“.

Gdy Ahmed, posłany przez Mohammeda, przybył do Salobrena, zastał księcia Jusefa grającego w szachy z Alkadem. Obadwaj siedzieli na jedwabnych poduszkach, wyszywanych złotem; dywany z tej samej materji pokrywały posadzkę. Książę traktowany był z przynależną okazałością.

Alkad, nie mógł prawie odczytać fatalnego pisma w skutek trwogi i niepokoju, jakie ogarnęły duszę jego, gdyż powziął dla swego więźnia wielkie przywiązanie i szczerą przyjaźń.

Posel naglił, żeby wypełnił rozkaz, który mu przynosi i nieszczęśliwy Alkad niewiedział na co się zdecydować. Jusef odgadł smutną prawdę, wziął rozkaz z rąk Alkada i prosił go tylko o tyle czasu, by mógł się pożegnać ze swymi żonami i dziećmi. Posel wyrzekł, że stracenie nie może być odroczone na jedną chwilę nawet, bo ma ściśle oznaczoną godzinę, na którą ma wrócić do Grenady.

— Przynajmniej, odpowiedział Jusef, niech mi wolno będzie dokończyć moją ostatnią partję szachów.

Posel z wielką trudnością się zgodził, książę zasiadł napowrót do gry i zaprosił do niej Alkada, lecz ten tak był podniecony i przybity, że nie był w stanie posuwać prawidłowo figur, gdy tymczasem książę grał z najzwyklejszą krwią.

W chwili, gdy partja się kończyła, dwaj kawalerzyści z Grenady, przybyli w pełnym galopie, weszli do sali gdzie się znajdował książę, oznajmiając mu o śmierci Mohammeda i całując jego ręce na znak, iż uważają go jako pana Grenady.

Jusef zaledwie mógł uwierzyć w tak nagłą przemianę szczęścia, gdy w tem inni kouni i gońce przybyli, potwierdzając nowinę i donosząc zarazem, że lud oczekuje go z najwyższą niecierpliwością.

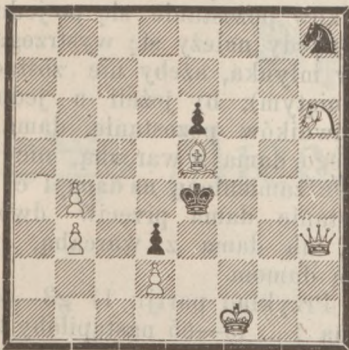






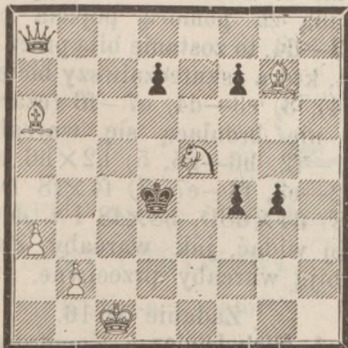
## ZADANIA.

117. D. Przepiórka w Warszawie  
oryginalne.



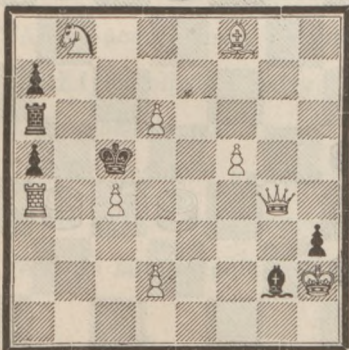
Mat za 3 posunięciami. (7 i 4—11)

119. Bochusz Prikryl w Kromerizi  
oryginalne.



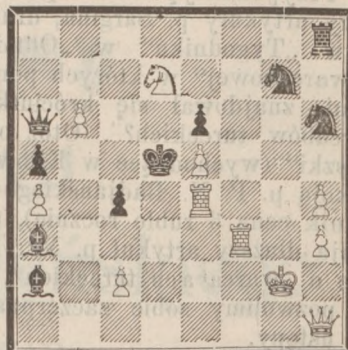
Mat za 3 posunięciami. (7 i 5—12)

121. Stanisław Trcala w Bernie  
(Czeskie listy szachowe)



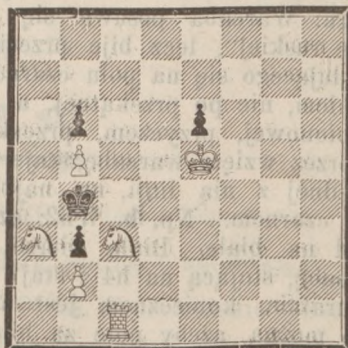
Mat za 2 posunięciami. (9 i 6—15)

118. P. Samuelowi Rosentalowi w Paryżu  
poświęcone przez H. Kejdańskiego w Memlu  
oryginalne



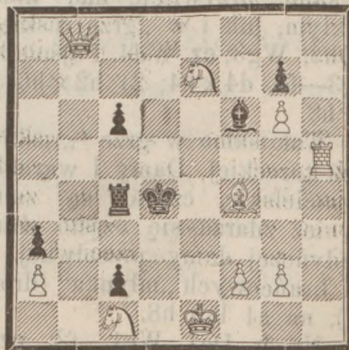
Mat za 3 posunięciami. (11 i 10—21)

120. H. F. L. Meyer z Londynu.  
(nadesłane)



Mat za 3 posunięciami. (6 i 4—10)

122. Oswald Jarosz w Warszawie  
(1-sza pochwała na konk. mies. Schachfreund)



Mat za 2 posunięciami. (10 i 7—17)



## Warcaby tureckie

Przypominają sobie zapewne czytelnicy artykuły p. Sargina, drukowane w „Tygodniku“ w „Odmianach gry warcabowej“ w których pomiędzy innymi, znajdował się króciutki opis „warcabów tureckich?“. Otóż obecnie „Szaszki“ (wychodzące w Kijowie pod redakcją p. P. N. Badjanskiego—miesięcznik cena 3 ruble rocznie), pomieszczają dłuższy artykuł p. W. Lewickiego o „warcabach tureckich“, z którego pozwolimy sobie zaczerpnąć pewne ustępy.

W warcaby tureckie grają na zwykłej 64-o polowej warcabnicy, zachowując pravidła stosowane w warcabach t. z. ruskich. Różnica jedynie polega: Warcaba posuwa się jak w „grze ruskiej“, lecz bije przeciwnika, znajdującego się na polu czarnem sąsiedniem, nie po przekątnej, a po linii pionowej, przyczem, przeskakując po przez wziętą warcabę, staje za nią, w jednej z nią linii, na najbliższym polu czarnem. Np. **b.** Wh2; **cz.** Wh4. Chód na białe. Biała bierze czarną warcabę, stojącą na h4 i staje na h6. Naturalnie, koniecznem jest aby bić było można, ażeby pole za bitą warcabą było puste. Można wziąć za jednym razem dwie lub więcej warcab.

Dama, przy pójściu w bicia, ma też same przywileje nad kamieniem zwykłym, jak i w „grze ruskiej“. Np. **b.** Dh2, Wg3; **cz.** Wd4. Pójście białych. 1) g3—f4, d4×h4; 2) h2×h6 lub 2) h2×h8.

Tak samo w grze „ruskiej“ jakoteż tureckiej, Damy i warcaby nieprzyjacielskie, często są zamykane. Również zdarza się często zamykanie pojedynczej damy przeciwnej na polach krańcowych „młynka“ (drogi wielkiej), na a1 lub h8.

Np. **b.** De1, We1, f2; **cz.** Wg5. Białe zaczynają i zamykają damę czarną. 1) f2—g3, g5×g1, (Dama); e1—c3, g1×a1; 3) c1—b2. Zamknięcie zdarza się i na polach innych, np. **b.** Db4, Wd2 f2; **cz.** We5. Białe zaczynają i za-

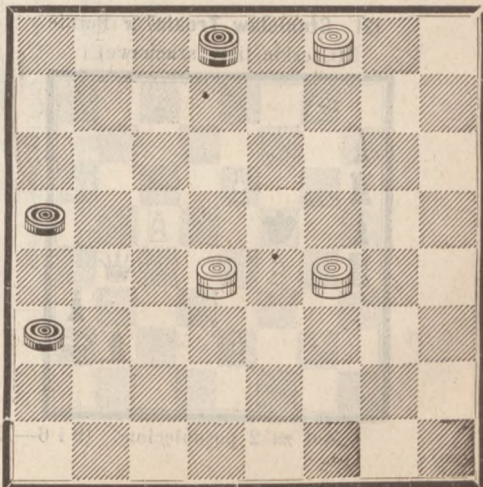
mykają czarną damę: 1) f2—e3, e5×e1; 2) h4—f2.

Remis zdarzyć się może w trzech wypadkach: a) jeżeli u każdego z przeciwników pozostanie się po jednej damie (wtedy należy się wystrzegać kacykików młynka, ażeby nie zostać tam zamkniętym); b) jeżeli u jednego z przeciwników pozostanie dama, a u drugiego dama z warcabą, nie mogącą być zamienioną na damę i c) jeżeli pozostanie dama przeciw dwóm damom, lub dama z warcabą, przeciw dwóm damom.

Przykład partji: 1) g3—f4, f6—g5 (na 1 ... f5—e5 nastąpiłoby 2) f4—g5, g7×g3; 3) g1×e5 i białe miałyby warcabę więcej: 2) f2—g3, g5—h4 (czarne atakują warcabę białą f4; jeżeli nie zostanie ona zasłoniętą swoją warcabą za pomocą pójścia c3—d4, lub e3—d4, to zostanie bita przez warcabę h4, która skuteczniejszy bicie, stanie na d4); 3) c3—d4, e7—f6 (czarne atakują nie broniącą się warcabę f4); 4) e1—f2, h6—g5, 5) h2×h6, h8×h4; 6) b2—c3, f8—e7; 7) f4×f8 D, d8×h8. 8) d4×d8D, b8×f8 i t. d. Z partji tej widać, jak warcaby chodzą i jak biją warcaby przeciwne.

Zadanie № 16.

**J. Mirkulewicz z Komorowa**  
oryginalne.



Białe zaczynają i po 9 posunięciach zmuszone są pójść kamieniem, lub stracić damę.



# MAGAZYN

## Sportowy



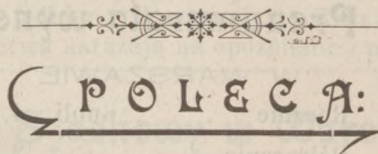
### Mieczysława

### Horodyńskiego



#### w WARSZAWIE

#### ulica Hr. Berga Nr. 8.



### POLEC A:

ROWERY męskie i damskie  
TANDEMY i TRYPLETY,  
TRYCYKLE—automobile,  
SAMOCHODY--powozy i omnibussy,  
SIODŁA anatomiczne „Christy”,  
SIODŁA Broks i „Lampluch”,  
LATARKI acetylenowe i Carbit,  
LATARKI do oliwy i nafty,  
POMPY ręczne i nożne  
DZWONKI, trąbki i świstawki,  
KLUCZE zwyczajne i francuskie,  
OLIWE do smarowania i palenia,

TOREBKI i torby bagażowe,  
EMALJĘ czarną i kolorową,  
PANTOFLE amerykańskie „Jonsohn”,  
KOSZULE i pończochy trykotowe,  
PASY, czapki i podwiązki,  
OPONY i Kiszki „Dunlop’a”,  
OPONY i Kiszki „Excelsiora”,  
PELERYNY oryg. ang. „Lucas’a  
ŁAŃCUCHY” pedały, kierowniki,  
OBREŃCZE, szprychy, wentyle,  
KULKI, szrubki, muterki,  
SZPICRUTY, ręczki, zamki.

## Wzorowy warsztat reperacyjny.



od d. 8 Marca r. b. wychodzi

# „Kolarz, Wioślarz i Łyżwiarz”

PISMO ILLUSTROWANE, SPORTOWI POŚWIĘCONE.

**Największe ze wszystkich pism polskich sportowych**

➤ Wychodzi co tydzień. ➤

## Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE

Rocznie . . . Rubli 4. —

Półrocznie . . . „ 2. —

Kwartalnie . . . „ 1. —

za odnośnienie do domów, do-  
płaca się kwartalnie kop. 15.

## ZAGRANICĄ

Rocznie . . . Rubli 6. —

Półrocznie . . . „ 3. —

Opła cając prenumeratę półroczną z góry,  
wprost w redakcji

✻ w Warszawie, Nowy-Swiat 16. ✻

Kosztów przesyłki lub dostarczania do domów  
nie ponoszą.